

Kaliński, Janusz

Handel wewnętrzny w Polsce w latach 1944-1946

Przegląd Historyczny 59/1, 67-91

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JANUSZ KALIŃSKI

Handel wewnętrzny w Polsce w latach 1944—1946

1. Sytuacja handlu po wyzwoleniu ziem polskich

A. Warunki startu handlu

Utworzony 21 lipca 1944 roku Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, pierwszy rząd Polski Ludowej, stanął przed szeregiem złożonych zagadnień politycznych i gospodarczych. Od ich sprawnego rozwiązania zależało poparcie społeczeństwa dla nowej władzy¹.

Program działania PKWN został sformułowany w wydanym 22 lipca 1944 Manifestie do narodu polskiego. Obok zapowiedzi daleko idących reform społeczno-gospodarczych, Manifest zawierał także stanowisko Rządu w kwestii wymiany towarowej. Głosiło ono, iż: „Zniesione zostaną niemieckie znieprawdzone zakazy, krępujące działalność gospodarczą, obrót handlowy między wsią i miastem. Państwo popierać będzie szeroki rozwój spółdzielczości. Inicjatywa prywatna, wzmagająca tętno życia gospodarczego, również znajdzie poparcie państwa”². Wielkie znaczenie, jakie przypisywały nowe władze zagadnieniu obrotu towarowego, wynikało z troski o zabezpieczenie realizowanej poprzez aparat handlowy aprowizacji ludności.

Od momentu wyzwolenia pierwszych skrawków naszego kraju aprowizację społeczeństwa oparto na systemie mieszanym. Z jednej strony zorganizowano zaopatrzenie reglamentowane³, z drugiej pozostawiono ludności możliwość korzystania z rynku wolnego.

Do września 1944 r. aprowizacja reglamentowana opierała się na niewielkich zapasach poniemieckich i sporadycznej pomocy otrzymany od Armii Czerwonej. Jako istotny sukces traktowano w tym okresie zorganizowanie systematycznego zaopatrzenia robotników w chleb. Od pierwszych dni października wprowadzono zaopatrzenie kartkowe w żywność ludności prawobrzeżnej Warszawy i Lublina oraz poszczególnych grup zawodowych w innych miastach. Stało się to możliwe dzięki

¹ Zob. B. Drukier, *Początki Polski Ludowej*, Warszawa 1966, s. 250; K. Kersten, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego*, Lublin 1965, s. 263; *Z dziejów Polski Ludowej*, Warszawa 1966, s. 483; *Z najnowszych dziejów Polski 1939—1947*, Warszawa 1961, s. 455.

² *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, załącznik do DZURP nr 1 z 1944 r.

³ Zaopatrzeniem reglamentowanym od dnia 1 maja 1945 objęci zostali pracownicy przedsiębiorstw i instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych, ich rodziny oraz osoby korzystające z opieki państwa. Na karty przydzielane miały być: chleb, mąka, kasza, ziemniaki, warzywa, mięso, tłuszcz, cukier, słodycze, mleko, kawa lub herbata, sól, ocet, nafta, zapalniczki, mydło. Zakres aprowizacji reglamentowanej został zakreślony zbyt szeroko, przekraczając możliwości jego pełnej realizacji. Por. *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1948*, s. 588—599.

napływowi dostaw produktów spożywczych w ramach wojennych świadczeń rzeczowych rolnictwa. Dostawy, rozpoczęte 7 września 1944, obejmowały zboże, ziemniaki, mięso i siano⁴.

Niedostateczna produkcja własna, trudności w zbieraniu świadczeń rzeczowych, a zwłaszcza konieczność aprowizacji walczącej armii ograniczyły wielkość masy towarowej znajdującej się w dyspozycji państwa. Stąd system rozdzielnictwa kartkowego mógł objąć tylko niewielki odsetek ludności w głównych ośrodkach miejskich. Jednak i ta ludność nie zawsze otrzymywała przydziały towarów w pełnym wymiarze. W konsekwencji plan zaopatrzenia kartkowego był realizowany w końcu 1944 r. zaledwie w 60%⁵.

Reglamentacja wywarła jednak pewien wpływ na stabilizację cen. Pozwoliła na zawarcie w niektórych gałęziach przemysłu umów zbiorowych i przyczyniła się do podjęcia prób unormowania płac.

Z dniem 1 maja 1945 zasięg aprowizacji został rozszerzony formalnie na cały kraj. Było to wynikiem wzrostu produkcji krajowej oraz napływu towarów importowanych. Poważne dostawy artykułów spożywczych, surowców i dóbr inwestycyjnych nadeszły ze Związku Radzieckiego i Szwecji. Z pomocą Polsce przyszyły także Stany Zjednoczone, dostarczając za pośrednictwem UNRRA produkty zbożowe, hodowlane, medykamenty, wyroby tekstylne i artykuły inwestycyjne⁶.

Pewnym zmianom uległa jednocześnie organizacja gromadzenia zasobów na cele aprowizacyjne. Obok świadczeń rzeczowych pojawił się skup artykułów żywnościowych, dokonywany przez państwo na wolnym rynku. W tym celu utworzony został we wrześniu 1945 r. Fundusz Apropowizacyjny, podporządkowany Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów⁷.

1 lipca 1946 zlikwidowano świadczenia rzeczowe rolnictwa. Przyczynę likwidacji, obok przesłanek natury politycznej, stanowiły liczne ujemne zjawiska, jakie wywoływał ten system wiązania gospodarki chłopskiej z ekonomiką całego państwa. Funkcję instytucji świadczeń rzeczowych przejął całkowicie Fundusz Apropowizacyjny⁸.

Zastosowanie w Polsce mieszanego systemu zaopatrzenia ludności postawiło przed aparatem handlowym szereg trudnych zagadnień. Należało zorganizować zbieranie świadczeń rzeczowych, połączone z premiowaniem rolników za terminowe i pełne wykonanie dostaw, równoległe zaś prowadzić skup wolnorynkowy i zaopatrzenie rolników w potrzebne im artykuły konsumpcyjne i do produkcji rolnej. Obok obsługi rynku wiejskiego kapitałnym zagadnieniem dla handlu było zorganizowanie zaopatrzenia miast i przemysłu. Wśród tej grupy zadań na plan pierwszy wybijały się: dystrybucja towarów reglamentowanych oraz zaspokojenie popytu ludności korzystającej z wolnego rynku. Powyższe zadania handel zaczął realizować w warunkach całkowicie zdeorganizowanego obrotu towarowego, znikomej podaży artykułów przemysłowych, braku lokali sklepowych i środków transportu. W momencie objęcia władzy przez PKWiN legalna działalność handlowa prawie nie istniała. Poza spółdzielczością i prymitywnymi formami obrotu

⁴ K. Kersten, op. cit., s. 111—119.

⁵ Przemówienie B. Bieruta na VI sesji KRN 31 grudnia 1944. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dniach 31 grudnia 1944 oraz 2 i 3 stycznia 1945, s. 34.

⁶ *Foreign trade in Poland*, London 1946, s. 45.

⁷ Statut Funduszu Apropowizacyjnego. AAN, MPiH 82, k. 1.

⁸ System aprowizacji. AAN, CUP 1446.

pokątnego handel nie przejawiał większej żywotności⁹. Podobna sytuacja wystąpiła na później wyzwolonych terenach byłego Generalnego Gubernatorstwa, na ziemiach wcielonych w czasie okupacji do Rzeszy oraz Ziemiach Odzyskanych. Złożyło się na to wiele przyczyn. Zasadniczy wpływ wywarły skutki wojny i okupacji hitlerowskiej. Straty rzeczowe handlu (bez Ziemi Odzyskanych) oszacowano na sumę 7096 milionów złotych przedwojennych, co stanowiło 65% substancji majątkowej handlu z sierpnia 1939 r.¹⁰

Handel żydowski, dominujący w okresie międzywojennym w obrocie towarowym, przestał istnieć. Jego likwidacja spowodowała wyeliminowanie z handlu w samym tylko Generalnym Gubernatorstwie ok. 52% przedsiębiorstw¹¹. Kupiectwo polskie, które prawie całkowicie upadło na ziemiach wcielonych, dosyć dobrze rozwinęło się w Generalnej Guberni. Dzięki niepełnemu przestrzeganiu reglamentacji handlu, na skutek nacisku rynku i korupcji władz okupacyjnych szeroko rozrósł się handel nielegalny.

Dodatkowo (abstrahując od użytych środków) wpłynął okres okupacji na proces koncentracji w handlu¹². Okupacja dokonała także poważnych przeobrażeń w spółdzielczości handlowej. Całkowicie zlikwidowaną na ziemiach włączonych do Rzeszy spółdzielczość, na terenie Generalnego Gubernatorstwa wyzyskano dla celów gospodarki wojennej. Poprzez jej aparat zbierano narzucone wsi kontyngenty i rozprawdzano znaczną część towarów kartkowych. Dzięki temu nastąpił poważny rozwój organizacyjny i gospodarczy spółdzielni zahamowany w roku 1943 zakazem dalszego rozszerzania sieci. Następnie w obliczu zbliżającego się frontu okupant zaczął wywozić mienie spółdzielni, co w połączeniu ze zniszczeniami na skutek działań wojennych spowodowało poważne straty w aparacie spółdzielczym¹³.

Ogólnie okupacja przyniosła olbrzymią pauperyzację handlu połączoną ze zniszczeniami materialnymi oraz żywiołowy rozwój działalności nielegalnej. W aparacie dystrybucyjnym znalazła się rzesza ludzi nieprzygotowanych do zawodu kupieckiego, traktująca swoje zajęcie jako przejściowe. Nastąpił upadek etyki kupieckiej. Zniszczenie aparatu handlowego oraz nieodwracalne zmiany w psychice ludzi zatrudnionych w obrocie towarowym stanowiły poważną przeszkodę w normalizacji stosunków rynkowych w niepodległej Polsce. Inną przeszkodę stanowiła skomplikowana sytuacja walutowa po wyzwoleniu kraju. Latem 1944 r. na rynku pieniężnym panował system wielowalutowy oparty na okupacyjnych złotych krakowskich, markach i rublach. W obiegu przeważała waluta okupacyjna. Brak zaufania do niej ze strony społeczeństwa mocno ograniczał rozwój normalnego handlu. Do wymiany dochodziło za po-

⁹ Sprawozdanie Kierownika Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów J. S. Hanemana z działalności Resortu za czas urzędowania w Lublinie do dnia 15 sierpnia 1944 roku, „Polska Ludowa” t. IV, 1964, s. 106.

¹⁰ Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939—1945, Warszawa 1947, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów t. VIII, s. 31.

¹¹ W. Jastrzębowski, *Gospodarka niemiecka w Polsce 1939—1945*, Warszawa 1946, s. 313.

¹² W. Jastrzębowski, *Historia handlu w Polsce. Okupacja*, „Handel Wewnętrzny” 1964, nr 3, s. 96.

¹³ J. Drozdowicz, *Organizacja spółdzielczości w Polsce Ludowej*, Warszawa 1953, s. 187; J. Jasiński, *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*, Warszawa 1965, s. 294.

średnictwem rubli lub bezpośrednio towar za towar. W październiku i listopadzie przeprowadzono w woj. białostockim wymianę marek na emitowane przez PKWiN złote, ograniczając kwotę do 300 złotych na osobę. W następnej kolejności (styczeń 1945) wymieniono złote krakowskie po 500 złotych na osobę. Wycofano z obiegu także ruble¹⁴. Dekretami z dnia 6 stycznia, 13 stycznia i 5 lutego 1945 uregulowano sytuację walutową na wyzwolonych spod okupacji hitlerowskiej ziemiach po lewej stronie Wisły¹⁵.

Słuszne i konieczne z punktu widzenia ogólnogospodarczego zabiegi deflacyjne mocno uderzyły w kupiectwo, posiadało bowiem ono dużą część środków obrotowych w pieniądzu obiegowym. Korzystniejsze warunki wymiany stworzono jedynie spółdzielczości.

Zasadniczym problemem dla handlu było jednak uzyskanie masy towarowej. Ogólny brak towarów przemysłowych nie tylko uniemożliwił zaopatrzenie ludności miast, ale wpłynął także na ograniczenie dopływu artykułów spożywczych ze wsi, gdyż ich producenci, nie mogąc zdobyć atrakcyjnych dla siebie towarów przemysłowych, wstrzymywali się od sprzedaży. W tych warunkach w obrocie pojawiły się sprzedawane przez ludność miejską rzeczy osobiste, otrzymywane przez robotników premie w naturze oraz artykuły odkupowane od wojska. W następnej kolejności rozpoczął się dopływ towarów z Ziemi Zachodnich w formie tzw. szabru. Dostawy towarów hamowane były złą pracą transportu, całkowicie zaangażowanego dla potrzeb wojska i repatriacji. Korzystano z przewozu rowerami, wozami konnymi i transportem wojskowym. Prymitywne formy transportu poważnie podwyższyły koszty handlowe, wpływając tym samym na wzrost cen¹⁶.

Oddzielne zagadnienie stanowił problem bezpieczeństwa. Kupcy prywatni i spółdzielnie, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, często stawali się ofiarą rabunków. Ze względu na zły stan bezpieczeństwa handel nie rozwijał się w południowo-wschodniej części Polski. Ludność polska była tam nękana akcjami terrorystycznymi nacjonalistów ukraińskich¹⁷.

Szczególnie trudny start miał handel na terenach byłego Generalnego Gubernatorstwa leżących po lewej stronie Wisły oraz ziemiach polskich, które wchodziły w skład Rzeszy. Skierowane tam przez Rząd Tymczasowy grupy operacyjne zajęte uruchomieniem przemysłu i organizowaniem administracji nie miały odpowiednich sił i środków dla obejmowania, poza spółdzielczymi, przedsiębiorstw handlowych. Nie należało to także do ich zadań¹⁸. W rezultacie po przejściu frontu pozostawione w większości bez właścicieli lokale handlowe stały się obiektem rabunków. Tłumy ludności cywilnej wspólnie z maruderami wojskowymi niszczyły i ogłócały z towaru zakłady handlowe¹⁹. Rabunek objął

¹⁴ Z. Landau, *Polityka finansowa Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, Warszawa 1965, s. 110.

¹⁵ DzURP nr 1 z 1945 r. poz. 2; DzURP nr 2 z 1945 r. poz. 5; DzURP nr 5 z 1945 r. poz. 17.

¹⁶ J. Kaliński, *Sytuacja kupiectwa prywatnego w Polsce w latach 1944—1945*, „Biuletyn Instytutu Gospodarstwa Społecznego” 1966, nr 3—4, s. 103.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ J. W. Gołębiowski, *Nacjonalizacja przemysłu w Polsce*, Warszawa 1965, s. 108.

¹⁹ Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach za lata 1945—1946. AAN, CUP 278, k. 3.

przede wszystkim sklepy poniemieckie. Ofiarą napadów padali także kupcy polscy. W nieco mniejszym stopniu odczuł kradzieże handel na obszarach Generalnego Gubernatorstwa²⁰. Na ziemiach włączonych do Rzeszy grabieży towarów i często bezmyślnej dewastacji lokali sprzyjała tolerancyjna postawa wojsk radzieckich, traktujących wszystkie sklepy jako własność niemiecką²¹. Spowodowało to ogołocenie sklepów z towarów i urządzeń, a w konsekwencji poważnie opóźniło uruchomienie sieci handlowej. Zapasy towarowe, jakie po grabieży pozostały jeszcze w składach, zostały przez władze polskie przejęte jako majątek porzucony przez Niemców. W ten sposób kupiectwo pozbawiono dużej części zasobów obrotowych²².

Na ziemiach zachodnich brakowało elementu kupieckiego, w większości wywiezionego w czasie okupacji. Kupcy, którzy przeżyli wojnę, zaczęli dopiero powracać do przedsiębiorstw. Przybywali także nowi kandydaci do osiedlenia. Jednocześnie wielu kupców spośród miejscowej ludności przez dłuższy czas nie uruchamiało zakładów handlowych, gdyż władze nie określiły wyraźnie, jak będą traktowane osoby wciągnięte przez okupanta na III listę narodowościową niemiecką²³.

Również hamująco wpływał na rozwój handlu fakt, że Tymczasowy Zarząd Państwowy długo zwlekał ze sporządzeniem umów dzierżawnych z kupcami zajmującymi poniemieckie lokale sklepowe. Kupiec zawsze musiał się liczyć z możliwością usunięcia z zajmowanej nieruchomości i istotnie podobne wypadki zdarzały się. Z tego też względu w obrocie towarowym przez dłuższy czas występowały cechy tymczasowości²⁴. Obok wymienionych zjawisk ujemnych szereg bodźców sprzyjał rozwojowi handlu. Możliwość zdobycia lokalu oraz nabycia w sposób okazyny towaru, potrzebnego do uruchomienia przedsiębiorstwa, stanowiły nie małą zachętę dla kupiectwa. Potęgował ją brak odpowiednich przepisów administracyjnych i podatkowych ograniczających zyski, oraz aparatu kontrolnego. W tych warunkach handel stanowił dziedzinę gospodarki, w której łatwo i szybko można było uzyskać wysokie dochody.

B. Stanowisko rządu wobec handlu

Rząd, realizując zasady nakreślone w Manifeście PKWN, od pierwszych dni niepodległości dużo uwagi poświęcał zagadnieniu handlu. Zdając sobie sprawę z olbrzymich trudności aprowizacyjnych, wszelkimi środkami starał się uruchomić wszystkie kanały dystrybucji, aby chociaż w ten sposób złagodzić groźną sytuację żywnościową. W piśmie skierowanym do Zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie 23 września 1944 Prezydium PKWN stwierdziło: „PKWN pomimo dużych trudności wojennych utrzymał zasadę wolnego handlu, gdyż tylko

²⁰ Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie. AAN, CUP 276, k. 17.

²¹ Sprawozdanie, z sytuacji gospodarczej okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. 1945, 1946. AAN; CUP 437, k. 23.

²² Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach z lat 1945—1946, k. 4; Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach — sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby za 1945—1947 r. AAN, CUP 428, k. 29.

²³ Sprawozdanie z sytuacji gospodarczej okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu 1945, 1946, k. 23.

²⁴ Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby 1945—1946. AAN, CUP 425, k. 18.

ta zasada naszym zdaniem powinna się przyczynić do najlepszego zaspokojenia poważnej części potrzeb ludności, która nie zostanie zaspokojona przydziałem artykułów po cenach państwowych²⁵. Rząd pragnął jednak, aby handel, uwidaczniając ceny na towarach, prowadząc rachunkowość i przestrzegając wykupywania świadectw przemysłowych, spełniał określone wymogi lojalności. Podobne stanowisko zajęły także główne stronnictwa polityczne. Polska Partia Robotnicza w ogłoszonej rezolucji wzywała do „rozwijania wolnego rynku, zdejmując ograniczenia z prywatnej działalności gospodarczej i udzielając jej ochrony i poparcia”²⁶. Wypowiadając się za wolnością handlu rząd i poszczególne partie podkreślały jednocześnie kluczową pozycję spółdzielczości w obrocie towarowym. Stanowisko takie znajdujemy już w pierwszych enuncjacjach PKWN, a także w przedłożonym Krajowej Radzie Narodowej przez premiera Edwarda Osóbkę-Morawskiego 31 grudnia 1944 programie Rządu Tymczasowego. Czytamy tam między innymi: „...spółdzielczy ruch uważamy za główną dźwignię rozwoju gospodarczego naszego Państwa, jak również za jedną z dróg likwidacji rozpanoszonej i szkodliwej lichwy oraz spekulacji”²⁷. Do maja 1945 r. w oficjalnych wypowiedziach przedstawiciele rządu traktowali handel jako wyłączną domenę spółdzielczości i inicjatywy prywatnej. Minister Przemysłu, H. Minc, zabierając głos na Sesji Krajowej Rady Narodowej 3 maja 1945 powiedział: „Jeżeli chodzi o dziedzinę handlu, rzemiosła, drobnego i średniego przemysłu, to rząd stoi na stanowisku, że równoległe do rozwoju spółdzielczości restytucja inicjatywy prywatnej zniszczonej przez rabunek niemiecki jest rzeczą pożądaną i konieczną”²⁸. Pewną modyfikację tego stanowiska znajdujemy w okólniku nr 25 Ministra Aprowizacji i Handlu z 21 maja 1945. Okólnik stwierdzał: „Handel we wszystkich swych formach: spółdzielczej, państwowej i prywatnej korzysta z szerokiego poparcia i ułatwień ze strony władz”²⁹. Tym samym usankcjonowano istnienie i rozwój, obok dotychczasowych form handlu, aparatu bezpośrednio podporządkowanego państwu. Nowe stanowisko rządu było konsekwencją przyjętego w Polsce modelu trójsektorowości gospodarki dającego równe szanse rozwoju własności państwowej, spółdzielczej i prywatnej. Istotę tego systemu trafnie określili E. Szyr pisząc, że jest on zbudowany na dwóch zasadniczych elementach: „wzorach planowej gospodarki Związku Radzieckiego i pewnych momentach demokracji zachodniej”³⁰. Model trójsektorowy wynikał z charakteru przemian społeczno-gospodarczych zrealizowanych w Polsce, który z góry przesądzał występowanie wielu form własności.

Realizację modelu trójsektorowego w zakresie handlu deklarował także utworzony w połowie 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Prezes Rady Ministrów E. Osóbka-Morawski przemawiając na posiedzeniu KRN 21 lipca 1945 powiedział: „Obok przedsiębiorstw pań-

²⁵ „Rzeczpospolita” nr 55 z 27 września 1944, s. 1.

²⁶ *Rezolucja KC PPR o sytuacji politycznej i zadaniach partii*, „Rzeczpospolita” nr 64 z 6 października 1944.

²⁷ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dn. 31 grudnia 1944 oraz 2 i 3 stycznia 1945, s. 83.

²⁸ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dn. 3, 4, 5 i 6 maja 1945, s. 48.

²⁹ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Aprowizacji” 1945, nr 3, poz. 7.

³⁰ E. Szyr, *Na drodze przemian gospodarczych*, „Życie Gospodarcze” 1946, nr 14, s. 455.

stwowych i społecznych jest miejsce i na inicjatywę prywatną, która w zakresie rozwoju produkcji i wymiany nie będzie niczym skrzepowana...“³¹. Nieco inaczej przebiegała ewolucja poglądów na zagadnienie handlu w poszczególnych ugrupowaniach politycznych. Szczególnie jaszkrawo wystąpiły różnice między programem Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Ujawniły się one już na wiosnę 1945 r. PPS popierała taką organizację handlu, w której przodująca rola przypadałaby spółdzielczości. Partia uważała spółdzielczość za „najbardziej demokratyczną, dołową formę zorganizowanego spożywczy i pracującego robotnika (rolnika)“³². Bardziej krytycznie ustosunkowała się do tradycyjnych form spółdzielczości PPR. Doceniając jej rolę w gospodarce narodowej uważała jednocześnie, że spółdzielczość nie jest przygotowana do objęcia całości wymiany. Partia zwracała przy tym uwagę na słabe powiązanie spółdzielczości z działalnością gospodarczą państwa. Równocześnie forsowała rozbudowę podporządkowanego sobie Związku Samopomocy Chłopskiej oraz handlu państwowego³³.

Z generalną krytyką dotychczasowej pracy handlu wystąpiła PPR na swoim pierwszym zjeździe w grudniu 1945 r. Zjazd uznał za jedną z głównych przyczyn hamujących rozwój gospodarczy: „nieuregulowanie zagadnienia handlu i rozdzielnictwa, co stworzyło możliwości rozwoju elementów spekulacyjnych“³⁴. Krytykując przede wszystkim pracę aparatu spółdzielczego zjazd wzywał do ściślejszego skoordynowania jego działalności z polityką gospodarczą państwa. Występował także za ograniczeniem handlu prywatnego. Ostatni postulat popierała PPS, sprzeciwiała się jednakże rozbudowie handlu państwowego i silnie broniła pozycji spółdzielczości³⁵. Zbliżone stanowisko w kwestii handlu reprezentowało Polskie Stronnictwo Ludowe, wykluczało ono jednak możliwość rozwoju handlu państwowego³⁶.

Do końca 1946 r. trwała ożywiona dyskusja między partiami wokół zagadnienia obrotu towarowego. Jej istotę stanowiła wymiana poglądów między partiami robotniczymi PPS i PPR. Dyskusja dotyczyła głównie stosunków między spółdzielczością a handlem państwowym oraz roli ZSCh w ruchu spółdzielczym. Uregulowanie omawianych spraw wymagało zbliżenia stanowisk PPS i PPR. Poważnym krokiem w tym kierunku była zawarta 26 listopada 1946 umowa między partiami o jedności działania i współpracy³⁷. Umowa stanowiła wstęp do ściślejszego uzgodnienia przez obie partie rządowej polityki gospodarczej. Do pełnego uzgodnienia poglądów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego droga była jeszcze daleka:

³¹ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dn. 21, 22 i 23 lipca 1945, s. 16.

³² Projekt uchwały programowej XXVI Kongresu PPS dotyczącej zagadnień gospodarczych, „Materiały i studia z najnowszej historii Polski” 1965, nr 2, s. 213.

³³ Plenum KC PPR, maj 1945 r., Warszawa 1945, s. 36.

³⁴ Rezolucje I Zjazdu PPR, „Trybuna Wolności” 1946, nr 85, s. 5.

³⁵ St. Szwałbe, *Handel spółdzielczy i handel państwowy*, „Robotnik” z 17 grudnia 1946.

³⁶ Program i Statut Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 1946, s. 61.

³⁷ „Głos Ludu” z 29 listopada 1946.

2. Rozwój handlu prywatnego

A. Okres pełnego liberalizmu (1944—1945)

Przychylnie stanowisko rządu, zwłaszcza w okresie Polski Lubelskiej (lipiec 1944 — styczeń 1945)³⁸, wpłynęło na żywiołowy rozwój handlu we wszystkich jego formach. Omówione poprzednio trudności sprawiły jednak, iż przede wszystkim rozwinął się handel nielegalny. Wprawdzie kupcy zajmowali lokale sklepowe, jednakże w większości wypadków nie uruchamiali sprzedaży w oczekiwaniu na lepsze warunki. Wykorzystywał to szeroko rozwinięty handel pokątny, w dużej mierze organizowany przez zdeprawowane wojną elementy, przyzwyczajone do zyskowego proceduru wymiany łańcuszkowej. Handlarze opanowali główne ulice miast i targowiska, oferując artykuły spożywcze, używki i starzyzną po dowolnych cenach³⁹. Rząd zmuszony był do zdecydowanej rozprawy z tą groźną chorobą społeczną. 25 października 1944 wydany został dekret PKWN o zwalczaniu spekulacji wojennej⁴⁰. Nakładał on obowiązki podawania cen na towarach, wydawania faktur i rachunków, zakazywał handlu poza wyznaczonymi miejscami. Dekret wprowadził wysokie kary za żądanie nadmiernych cen, branie udziału w handlu łańcuszkowym i ukrywanie towarów.

Egzekwując przepisy dekretu, już 26 października specjalne komisje rozpoczęły sprawdzanie cen i badanie kalkulacji w sklepach lubelskich. Tego dnia ukarano 17 spekulantów pobierających wygórowane ceny⁴¹.

Rozszerzenie, dzięki ofensywie zimowej Armii Radzieckiej, wolnego od wroga terytorium Polski postawiło przed handlem nowe zadania. Należało uruchomić sieć i zorganizować aprowizację na znacznie większych obszarach w dużo trudniejszych warunkach gospodarczych. Na lewym brzegu Wisły na skutek ewakuacji przez Niemców zapasów towarowych i zniszczeń wojennych obrót towarowy zamarł⁴².

Zniszczenie Warszawy odbiło się niekorzystnie na sytuacji kupiectwa Polski centralnej, tradycyjnie zaopatrującego się w stolicy. Jednak napływające oddziały wojskowe oraz pracownicy uruchamianych zakładów produkcyjnych i instytucji państwowych szybko zasilili przedsiębiorstwa handlowe w nową walutę i odprzedawane towary. Do obrotu trafiła ukrywana dotychczas masa towarowa, która na skutek braku pieniędzy musiała być rzucona do sprzedaży. W następnej kolejności rozpoczęła się dopływ towarów z Ziemi Zachodnich. W sklepach pojawiły się artykuły dostarczane przez chłopów oraz zawodowych pośredników w wymianie między miastem a wsią. Dużą grupę dostawców stanowili robotnicy sprzedający swoje premie towarowe⁴³.

³⁸ Zob. np. *Sto sześćdziesiąt cztery dni „Polski Lubelskiej”*, Lublin 1964, s. 40.

³⁹ *Do walki ze spekulacją*, „Rzeczpospolita” nr 51 z 23 września 1944, s. 1.

⁴⁰ DzURP nr 9 z 1944 r. poz. 49.

⁴¹ *Spekulanci pod sąd*, „Rzeczpospolita” nr 86 z 28 października 1944, s. 2.

⁴² *Izba Przemysłowo-Handlowa RP. Sprawozdanie z działalności w latach 1944—1950*, Warszawa 1950, *Komisja Likwidacyjna Izb Przemysłowo-Handlowych*, s. 86.

⁴³ Premie towarowe stanowiły część płacy realizowanej w postaci przekazywania pracownikom niektórych produktów wytwarzanych w przedsiębiorstwie. Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, k. 17—18; Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie. Sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu Izby za 1945—1947. AAN, CUP 430, k. 30; Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach — sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby za 1945—1947. AAN, CUP 428, k. 103.

Z pewnym opóźnieniem rozpoczęło się zorganizowane życie handlowe na ziemiach włączonych w czasie okupacji do Rzeszy. Oprócz wymienionych już czynników zadecydowała o tym dążność tamtejszej ludności do utrzymania niskiego poziomu cen, jaki pozostał po okresie okupacji oraz pozostawienia pełnej reglamentacji życia gospodarczego. Wywoływało to niechęć społeczeństwa do odradzającego się handlu wolnorynkowego o wyższych cenach, związanych z procesem wyrównywania się cen w całym państwie. Stąd dochodziło do wielu zatargów kupiectwa z władzami terenowymi broniącymi interesów konsumenta⁴⁴.

Nasilenie rozwoju placówek handlowych w całym kraju nastąpiło od momentu zakończenia wojny. Wynikało to w dużym stopniu z zasadniczej poprawy w zakresie transportu, który w omawianym okresie stanowił wąskie gardło polskiej gospodarki. Jak poważny wpływ miał transport na handel, świadczyć może fakt, że z reguły uruchamianie sklepów następowało tym później, im dalej były one położone od czynnych szlaków komunikacyjnych⁴⁵.

Decydujące znaczenie dla przyspieszenia rozwoju handlu miało jednak pojawienie się na rynku odpowiedniej podaży towarów. Poprawa w zaopatrzeniu stanowiła rezultat wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej. Najszybciej rosła sieć sklepów spożywczych i zakładów gastronomicznych. Sklepy innych branż uruchamiano później. Wiązało się to z ówczesną, typową dla okresu powojennego, strukturą popytu o przewadze artykułów żywnościowych. Wpływ miał także źle funkcjonujący system zaopatrzenia w żywność pracującej ludności, w niedostatecznej mierze zaspokajający jej istotne potrzeby. Również kupiectwo, w pogoni za jak najwyższą rentownością przedsiębiorstw, chętniej uruchamiało sklepy spożywcze, gdyż największych zysków dostarczała sprzedaż poszukiwanych przez ludność artykułów żywnościowych.

W rezultacie wystąpił nieproporcjonalnie duży przyrost sklepów spożywczych. Pod koniec 1945 roku w okręgu gdyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej udział branży spożywczej w sieci detalicznej dochodził do 70%, resztę stanowiły placówki wielobranżowe, w dużej części komisowe⁴⁶. W okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach na 12 447 sklepów różnych branż było około 60% sklepów spożywczych. Podobnie kształtowała się struktura handlu w innych rejonach kraju⁴⁷.

Sieć handlowa najintensywniej rozwijała się w większych ośrodkach miejskich, np. w Krakowie pod koniec 1945 r. jeden sklep przypadał

⁴⁴ Sprawozdanie z sytuacji gospodarczej okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu 1945, 1946. AAN, CUP 437, k. 23. Po wyzwoleniu Polski między poszczególnymi jej dzielnicami występowały znaczne różnice w poziomie cen. Wynikały one z istnienia w okresie okupacji silnej reglamentacji na ziemiach włączonych do Rzeszy oraz wysokich cen wolnorynkowych w Generalnej Guberni. Powstanie Polski Lubelskiej przyniosło na jej obszarze nowe, stosunkowo wysokie ceny. W tej sytuacji proces wyrównywania się cen na obszarze całego państwa nieuchronnie prowadził do ich wzrostu na ziemiach włączonych do Rzeszy i Ziemiach Odzyskanych.

⁴⁵ Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby 1945—1947, k. 29.

⁴⁶ Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby 1945—1946, k. 15.

⁴⁷ *Sprawozdanie z sytuacji gospodarczej okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach w 1945 r.*, „Polska Ludowa” t. II, 1963, s. 181; Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie. *Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby oraz działalności Izby za 1945 r.* AAN, CUP 444, k. 20.

średnio na 70 mieszkańców, co poważnie przekraczało potrzeby⁴⁸. Ogólnie na terenie całego kraju działało w tym czasie 70 000 prywatnych przedsiębiorstw detalicznych. Sektor nieuspołeczniony obejmował 89% wszystkich placówek detalicznych⁴⁹.

Liczbowy rozwój sieci handlowych łączył się z postępującym rozdrobnieniem obrotów. Powstające sklepy były jednostkami małymi, o prymitywnym wyposażeniu technicznym. W większości opierały się na pracy właściciela i jego najbliższej rodziny. Sklepy z personelem najemnym stanowiły rzadkość. W 1945 roku przeciętny obrót przypadający na jeden prywatny punkt sprzedaży detalicznej wyniósł 619 tys. zł⁵⁰.

Jeżeli nawet wziąć pod uwagę niepełny rok pracy oraz fakt ukrywania obrotów przed władzami fiskalnymi, przypominało to w pewnym stopniu stosunki panujące w handlu przed wojną. W handlu prywatnym tkwił duch kramikarstwa. Kupcy starali się uzyskać maksymalne dochody przy minimalnym wysiłku inwestycyjnym. Rzadko przestrzegali zasady branżowości. Sklepy przeważnie prowadziły asortyment mieszany. Działo się tak na skutek wspomnianej pogoni za zyskiem, a także z powodu obawy przed nagłym ustaniem dostaw towarów wchodzących w skład asortymentu sklepowego. Była to normalna reakcja kupiectwa wobec trudnej sytuacji rynkowej.

W bardzo ciężkich warunkach pracowało kupiectwo na Ziemiach Odzyskanych. Życie handlowe rozpoczęło się dopiero w połowie 1945 roku. Koncentrowało się głównie w miejscowościach, które w niewielkim stopniu ucierpiały w czasie działań wojennych. Spotkać tam można było względnie mało zniszczone lokale sklepowe, często z zapasami towarów. Stanowiło to niemałą zachętę dla osiedlającego się kupiectwa⁵¹. Podobnie jak w reszcie kraju, przede wszystkim rozwinęła się sieć sklepów spożywczych. Obok nich żywiłowo powstawały sklepy niewłaściwie nazywane komisowymi, w których przygotowująca się do repatriacji ludność niemiecka spieniężała część swych rzeczy osobistych, aby zdobyć środki na zakup żywności. W ten sposób właściciele sklepów nabywali wiele wartościowych przedmiotów. Niektóre komisy prowadziły handel wymienny, oferując Niemcom za ich przedmioty (głównie garderobę, obuwie, srebro, kryształy) od razu żywność (masło, ser, słoninę itp.)⁵².

Analogiczna forma handlu przeważała także w nielegalnych transakcjach ulicznych. Towary ponemieckie wędrowały następnie do centralnych dzielnic Polski. Proces ten został częściowo zahamowany pod koniec 1945 roku wydanym przez Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zakazem wywozu wszelkich towarów z ziem zachodnich⁵³.

Działalność kupiectwa na Ziemiach Odzyskanych dodatkowo utrudniał brak dowozu ze wsi artykułów rolnych oraz dokonywane, w niektórych miejscowościach codziennie, rabunki sklepów⁵⁴.

⁴⁸ Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej okręgu Izby za 1945—1947. AAN, CUP 430, k. 87.

⁴⁹ Materiały statystyczne 1938, 1946—1948. AAN, CUP 718, t. 2A/V.

⁵⁰ Tamże, t. 2B/V.

⁵¹ Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu. Sprawozdanie o sytuacji prywatnego przemysłu i handlu na Dolnym Śląsku 1946—1947. AAN, CUP 448.

⁵² *Pamiętniki osadników Ziemi Odzyskanych*, Poznań 1963, s. 87.

⁵³ Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu. Sprawozdanie o sytuacji prywatnego przemysłu i handlu na Dolnym Śląsku 1946—1947, k. 50.

⁵⁴ Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby 1945—1946.

B. Początki ograniczania inicjatywy prywatnej w handlu

Początek roku 1946 nie zapowiadał większych zmian w polityce rządu w odniesieniu do handlu. W wydanej 3 stycznia ustawie o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu głoszone nienaruszalność własności prywatnej i prawo rozporządzania nią w ramach obowiązujących przepisów. Władze państwowe dawały swobodę zakładania nowych przedsiębiorstw handlowych⁵⁵. Deklaracjom programowym nie odpowiadała jednak działalność praktyczna. Organa administracyjne rozpoczęły planową akcję ograniczania handlu prywatnego, zwłaszcza hurtowego. Podobnie też organizacje handlu państwowego i spółdzielczego z coraz większym nasileniem dyskryminowały kupiectwo prywatne.

Oczywistym faktem stawało się powolne, lecz stałe zmniejszanie się wagi handlu prywatnego na rynku⁵⁶. Wprawdzie obroty w nieuspołecznionym detalu wzrosły z 43,9 mld złotych w 1945 r. do 298 mld złotych w 1946 r., jednak ich udział w obrotach detalicznych w Polsce spadł z 82% do 78%⁵⁷. Podobnie sieć sklepów wzrosła z 70 do 142 tysięcy, ale nie zmienił się udział placówek prywatnych w ogólnej sieci⁵⁸. Ograniczanie rozwoju sieci handlu prywatnego następowało w głównej mierze drogą wzrostu obciążeń publicznych i posunięć administracyjnych. W 1946 r. poważnie wzrosły ciężary fiskalne. W połączeniu ze świadczeniami na Pożyczkę Odbudowy Kraju i Daninę Narodową oraz szeregiem opłat lokalnych, przekroczyły one możliwości płatnicze przedsiębiorstw, w wielu wypadkach powodując likwidację sklepów⁵⁹. Urzędy skarbowe powszechnie nie uznawały ksiąg handlowych i żądały deklarowania coraz to wyższych obrotów⁶⁰. Coraz częściej następowały eksmisje kupców z ich sklepów, a nawet mieszkań, na rzecz placówek handlu uspołecznionego⁶¹. W maju 1946 r. w samych tylko Gliwicach zabrano kupcom 87 sklepów. Jednocześnie wystąpiło zjawisko pozbawiania kupców wolności pod różnymi, nawet błażymi, zarzutami⁶².

Dało się też zauważyć dążność handlu uspołecznionego do eliminowania kupiectwa z wielu dziedzin. Handlowi prywatnemu utrudniono dostęp do szeregu artykułów produkowanych przez przemysł państwowy⁶³. Centrale państwowe i spółdzielcze dyktowały warunki sprzedaży. Zmniejszały marże handlowe i narzucały przymusowy asortyment ofe-

⁵⁵ DzURP nr 13 z 1946 r. poz. 17.

⁵⁶ B. Sikorski, *Równy start dla inicjatywy prywatnej*, „Kupiec Polski” 1946, nr 2, s. 3.

⁵⁷ Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, tabl. 1/V.

⁵⁸ Tamże, tabl. 2A/V.

⁵⁹ Sprawozdanie z działalności Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich RP za rok 1946. AAN, CUP 291, s. 3; Narodowy Bank Polski — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. bydgoskiego 1946—1947. AAN, CUP 396, k. 139; Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowych w Szczecinie 16—18 sierpnia 1946. AAN, CUP 4090.

⁶⁰ Narodowy Bank Polski — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. rzeszowskiego. AAN, CUP 409, k. 108.

⁶¹ Sprawozdanie z działalności Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich RP, s. 3; Narodowy Bank Polski — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. katowickiego. AAN, CUP 399; Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za rok 1946. AAN, CUP 282.

⁶² NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. katowickiego, k. 398; NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. bydgoskiego, k. 112.

⁶³ Sprawozdanie z działalności Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich RP, s. 9—10; Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie — sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby. AAN, CUP 439.

rowanych towarów, jednocześnie sprzedawały tylko większe partie towarów, co wobec słabości finansowej dużej części kupców prywatnych automatycznie wykluczało ją jako odbiorcę⁶⁴.

Ograniczenia ze strony handlu uspołecznionego, zajmującego kluczowe pozycje w zbyciu i hurcie, przy jednoczesnym niedostatku prywatnej sieci hurtowej powodowały, że kupiectwo musiało się zaopatrywać w towar w drodze nielegalnej. Tego typu zakupy, pociągające za sobą wysokie koszty handlowe, prowadziły do wzrostu cen. Jednak i w zakupach z drugiej ręki występowały coraz większe trudności, ze względu na postępujące zmniejszanie się szabru⁶⁵.

Tendencje dyskryminacyjne wobec inicjatywy prywatnej nateżyły się w II półroczu 1946 r., a to na tle poważnych zakłóceń na rynku, mających głębsze podłoże gospodarcze. Wzrost cen i płotki o wymianie pieniędzy spowodowały masowy run na towary i wyzbywanie się waluty obiegowej. Nastroje panikarskie potęgował zbiorowy atak prasy zarzucającej kupiectwu spowodowanie drogą spekulacji zwyczajki cen⁶⁶.

Polityka ograniczania handlu prywatnego najjaskrawiej wystąpiła w dziedzinie hurtu. Hurt prywatny w dużej mierze od początku odsunięty został od obrotu artykułami przemysłu państwowego i produktami importowanymi. Silniej rozwinęła się jedynie branża spożywcza. Mimo że sieć hurtu prywatnego wzrosła z 4000 placówek w 1945 r. do 8000 na koniec 1946 r., to jego udział w ogólnych obrotach hurtowych zmniejszył się z 57% do 20%⁶⁷. Firmy hurtowe były zakładami małymi. Ich przeciętne obroty niewiele odbiegały od poziomu punktów detalicznych. W roku 1946 wyniosły one w hurcie 3825 tys. zł, gdy w detalu 2106 tys. zł⁶⁸.

Podstawową bolączkę prywatnego hurtu stanowiła polityka central handlu uspołecznionego, traktująca go na równych warunkach z detalem prywatnym. Tym samym hurtownicy bardzo często pozbawiani byli nawet marży niezbędnej na pokrycie kosztów własnych⁶⁹. Skłaniało to ich do szukania bardziej rentownych transakcji na drodze nielegalnej. W wielu okręgach kraju łączono działalność hurtową z detaliczną, co przynosiło większe zyski⁷⁰.

Eliminowanie i ograniczenie hurtu prywatnego w sposób decydujący pogorszyło obsługę detalu, który także silnie odczuwał akcję dyskryminacyjną. W III kwartale 1946 r. odsunięto handel prywatny od obrotu szeregami artykułów inwestycyjnych i surowców⁷¹. Jednocześnie spółdzielczość wycofała się z zaopatrywania sklepów prywatnych, pozostawiając tę dziedzinę słabej jeszcze gospodarczo Państwowej Centrali Handlowej⁷².

⁶⁴ NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. łódzkiego 1946—1947. AAN, CUP 405, s. 265; NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. krakowskiego 1946—1947. AAN, CUP 304, s. 26.

⁶⁵ NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. lubelskiego 1946—1947. AAN, CUP 404, s. 59.

⁶⁶ M. Błachowski, *Zwyczajka cen*, „Życie Gospodarcze” 1946, nr 22, s. 882; K. Sokółowski, *Drożyzna*, „Przegląd Socjalistyczny” 1946, nr 12, s. 19.

⁶⁷ Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, tabl. 1/V i 2A/V.

⁶⁸ Tamże, tabl. 2B/V.

⁶⁹ Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby 1945—1946, k. 14.

⁷⁰ Sprawozdanie gospodarcze oddziałów NBP woj. wrocławskiego, k. 5.

⁷¹ Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby. AAN, CUP 439, k. 138.

⁷² NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. poznańskiego. AAN, CUP 408.

Reglamentacji handlu prywatnego na drodze ekonomicznej towarzyszyły pociągnięcia typu administracyjnego. Wzmogła swoją działalność Komisja Specjalna do walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym⁷³. Specjalne drużyny Komisji zwiększyły liczbę i zaostrzyły kontrolę sklepów. Ich działalność uderzyła przede wszystkim w kupiectwo legalne, które najłatwiej można było skontrolować. Nie został natomiast zahamowany rozwój działalności nielegalnej w handlu. Szczególnie silnie rozwinął się handel pokątny w dużych miastach. W niektórych dzielnicach Warszawy przekupnie wstrzymywali ruch uliczny⁷⁴. Bardzo często handel nielegalny grupował się w pobliżu dworców kolejowych, na które przyjeżdżali obladowani towarem pośrednicy. Obrót nielegalny stanowił poważną konkurencję dla kupiectwa zorganizowanego, pracującego przy znacznie wyższych kosztach. Stąd też władze kupieckie często pomagały państwu w likwidacji podziemia gospodarczego.

Kurczenie się prywatnej sieci handlowej w II połowie roku 1946 najsilniej wystąpiło na Ziemiach Odzyskanych oraz w południowej części woj. rzeszowskiego⁷⁵. Poza tendencjami charakterystycznymi dla całego kraju zaistniały tutaj pewne warunki lokalne. Dla Ziemi Zachodnich specyficzną cechą był odpływ ludności niemieckiej, która stanowiła podstawową część klienteli tamtejszych sklepów. Luki tej nie wypełnił napływ osadników polskich⁷⁶. W woj. rzeszowskim działalność band ukraińskich zmusiła władze do przesiedlenia znacznej liczby mieszkańców na teren innych województw, w następstwie czego obszary Bieszczad zamieniły się w dużym stopniu w pustynię, na której ustała działalność handlowa⁷⁷.

Oceniając handel prywatny w latach 1944—1946 stwierdzić należy, że mimo szeregu wad jego odbudowa była ze wszech miar niezbędna. Bez kupiectwa prywatnego niemożliwe byłoby uruchomienie zdeorganizowanego wojną obrotu towarowego. Placówki prywatne bardzo często podejmowały działalność pionierską na terenach pozbawionych jakiegokolwiek życia gospodarczego. Rozbudzając obrót towarowy, przyczyniały się do lepszego zaopatrzenia ludności. Często jednak nawiązywały do okresu okupacji w powiązaniu z trudnościami gospodarczymi pchały kupiectwo do maksymalizacji zysków drogą podwyższania cen. Kupcy realizowali przeciętnie marżę w wysokości 30% wartości obrotów. Dla niektórych jednak towarów marża dochodziła do 300, a nawet 500% (głównie Ziemi Odzyskane)⁷⁸. Olbrzymie zyski właścicieli firm handlowych oraz nad-

⁷³ Komisję Specjalną utworzono w listopadzie 1945 r. w celu niesienia pomocy aparatowi wymiaru sprawiedliwości w ściganiu i karaniu w trybie doraźnym różnego rodzaju przestępców gospodarczych.

⁷⁴ Pismo Komendanta Garnizonu m. st. Warszawy do Prezydenta miasta. AAN, MPiH, k. 27.

⁷⁵ Było to zjawisko szkodliwe gospodarczo, gdyż wymienione tereny posiadały najslabiej rozbudowaną sieć sklepów. Na 1 sklep na Ziemiach Odzyskanych przypadało w połowie 1946 roku 238 mieszkańców, zaś w woj. rzeszowskim 274. Jedyne woj. białostockie znajdowało się w gorszej sytuacji (315 mieszkańców na 1 sklep, przy średniej krajowej 154). Zob. J. Dominko, T. Wojnowski, Handel prywatny i handel spółdzielczy w Polsce, tabl. VII, AAN, ZRS RP 299.

⁷⁶ Sprawozdanie gospodarcze oddziałów NBP woj. wrocławskiego. AAN, CUP 414, s. 118.

⁷⁷ Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie, sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby, k. 150.

⁷⁸ NBP — sprawozdanie gospodarcze oddziałów woj. białostockiego AAN, CUP 394, k. 189; NBP — sprawozdanie gospodarcze oddziałów woj. łódzkiego. AAN, CUP 405, k. 83; NBP — sprawozdanie gospodarcze oddziałów woj. wrocławskiego. AAN, CUP 413, k. 6.

mierne zatrudnienie w handlu nie były do pogodzenia z polityką gospodarczą rządu, polityką nastawioną na szybko, planową odbudowę kraju, wymagającą akumulacji w ręku państwa olbrzymich środków finansowych i zatrudnienia jak największej rzeszy ludzi w gałęziach produkcyjnych. Z tego punktu widzenia niezbędne stało się dalsze podporządkowanie obrotu towarowego państwu i jego racjonalizacja.

3. Spółdzielczość handlowa

A. Działalność gospodarcza

Reaktywowanie handlu spółdzielczego po wojnie, zwłaszcza na ziemiach wcielonych w czasie okupacji w Rzeszy, nie było rzeczą łatwą. Lokale handlowe były zniszczone. W wyniku reformy walutowej przepadła spółdzielczości duża część zasobów pieniężnych. Z 1700 spółdzielni znajdujących się na terenie Polski Lubelskiej zaledwie 40% mogło podjąć normalną pracę. Jednak już 28 lipca 1944 wznowiły działalność pierwsze sklepy spółdzielcze na terenie Lublina, rozprowadzając pozostałe po okupacji zapasy towarów. Szybko rozpoczęły także pracę spółdzielnie rolniczo-handlowe ze swoim dobrze zorganizowanym aparatem kontyngentowym⁷⁹. Odbudowujący się ruch spółdzielczy napotkał dobry klimat ze strony władz państwowych. PKWN w piśmie wystosowanym do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie stwierdzał: „... w dziedzinie aprowizacji należy przede wszystkim oprzeć się na aparacie spółdzielczym, jako dającym gwarancję najlepszego i najsprawiedliwszego załatwienia spraw aprowizacyjnych“. Rząd wezwał do cofnięcia wszelkich decyzji ograniczających rozwój spółdzielczości⁸⁰.

Cały rok 1944 i 1945 poświęcono pracom organizacyjnym oraz odbudowie aparatu spółdzielczego. Działalność organizacyjną skierowano głównie na uporządkowanie struktury spółdzielczości i przygotowanie jej do objęcia terenów po drugiej stronie frontu. Struktura powojennej spółdzielczości ustalona została na odbytym 25 i 26 listopada 1944 w Lublinie Kongresie Spółdzielczym. Kongres powołał do życia Związek Rewizyjny Spółdzielni RP i „Społem“ Związek Gospodarczy Spółdzielni RP. W ich skład weszło 10 przedwojennych związków rewizyjnych i centrali gospodarczych. W ten sposób powstał jeden związek rewizyjny i jedna silna centrala gospodarcza obejmująca całokształt życia spółdzielczego w Polsce. W ówczesnych warunkach, w obliczu konieczności odbudowy i budowy od nowa spółdzielczości oraz poważnych zadań w dziedzinie aprowizacji, potrzebna była scentralizowana instytucja. Poważny brak nowej struktury stanowiło jednak pozbawienie ruchu spółdzielczego centralnego organu koordynującego pracę Związku Rewizyjnego i Związku Gospodarczego oraz reprezentującego spółdzielczość wobec władz państwowych.

Dokończące się w kraju przemiany społeczno-gospodarcze, w szczególności reforma rolna, stworzyły warunki do powstania nowego rodzaju spółdzielczości. Mówił o niej na Kongresie Spółdzielczym minister H. Minc wyrażając nadzieję, że nowa spółdzielczość scali się z tradycyj-

⁷⁹ Przemówienie J. Żerkowskiego na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej, Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dniach 3, 4, 5 i 6 maja 1945 r., s. 108. *Kongres Spółdzielczy w Lublinie 25—26 listopada 1944 r.*, Łódź 1947, s. 128.

⁸⁰ Pismo do WRN w Rzeszowie. AAN, PKWN t. I/68.

nymi formami kooperacji łącząc „...zdolności twórcze z fachowością i doświadczeniami”⁸¹. W celu zorganizowania nowego typu spółdzielni powołany został na zjeździe chłopskim w Lublinie 30 i 31 grudnia 1944 — Związek Samopomocy Chłopskiej. Zgodnie z założeniami organizacja ta stanowić miała rodzaj chłopskich związków zawodowych. Uchwalony na zjeździe statut ZSCh wysunął program przebudowy wsi w oparciu o własność indywidualną i podniesienie jej dobrobytu przez tworzenie uniwersalnych spółdzielni chłopskich⁸². Inicjatywę organizowania gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska przejęła PPR. Na tle dążności do prowadzenia przez spółdzielnie działalności detalicznej doszło do szeregu konfliktów z centralnymi władzami spółdzielczymi. Sprzeciwiały się one tworzeniu powiatowych i wojewódzkich spółdzielni „Samopomoc Chłopska”⁸³. Związek Rewizyjny przez dłuższy czas nie chciał wydać zaświadczenia o celowości utworzenia przy ZSCh — Zrzeszenia Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które w istocie stanowiło spółdzielnię w skali ogólnokrajowej, obsługującą spółdzielnie gminne. Dopiero pod naciskiem władz państwowych i partyjnych, głównie PPR i PPS, nastąpiło włączenie w marcu 1946 r. Zrzeszenia w skład „Społem” ZGS RP⁸⁴. Nie dało to jednak oczekiwanych rezultatów, w dalszym ciągu toczyły się spory kompetencyjne między spółdzielniami różnych typów. Ciągłe nie było ustalonej jednolitej struktury spółdzielczości na wsi. Trwała także walka gospodarcza i polityczna między spółdzielniami.

Obok spółdzielni powszechnych i chłopskich ujawniła się tendencja kreowania spółdzielni zamkniętych. Pierwsze tego typu placówki powstały przy wielkich zakładach przemysłowych Śląska. Członkami spółdzielni zamkniętych byli wyłącznie pracownicy danego zakładu i ich rodziny. Spółdzielnie zajmowały się rozdziałem artykułów kartkowych, rzadziej, sprzedawały towary wolnorynkowe. Podobny typ kooperacji rozwinął się przy niektórych jednostkach wojskowych⁸⁵.

Funkcja hurtownika dla wszystkich typów spółdzielni handlowych została powierzona „Społem” ZGS RP. Dla spełnienia powyższego zadania w samym tylko 1945 roku „Społem” uruchomiło 206 oddziałów i składnic, zaś do końca 1946 r. — 285. Powołano także 6 oddziałów specjalnych Centrali w Łodzi i Katowicach. Jeżeli oddziały powiatowe i ich filie (składnice) były hurtownikami spożywczymi, to oddziały specjalne zajmowały się rozdzielnictwem na obszarze całego kraju artykułów przemysłowych — reglamentowanych i wolnorynkowych⁸⁶. Oprócz tego „Społem” zbierało świadczenia rzeczowe i prowadziło skup nadwyżek produktów rolnych oraz zaopatrzenie rolników w artykuły konsumpcyjne i niezbędne do produkcji rolnej.

Powierzenie przez państwo spółdzielczości szeregu zadań w dziedzinie aprowizacji wywarło zasadniczy wpływ na strukturę obrotów „Społem”. Wartościowo obroty towarami reglamentowanymi Związku

⁸¹ H. Minc, *Zagadnienia polityki gospodarczej*, Warszawa 1945, s. 5.

⁸² *Statut Związku Samopomocy Chłopskiej*, bm. 1946, s. 16.

⁸³ Sprawozdanie Zarządu ZRS RP na posiedzeniu Rady Głównej dnia 9 października 1945, AAN, ZRS RP 2, k. 11.

⁸⁴ L. Kokoszkiewicz, *Spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej*, „Życie Gospodarcze” 1946, nr 23—24a, s. 33.

⁸⁵ St. Chromik, *Spółdzielnie zamknięte czy powszechne*, „Społem” 1946, nr 16—17, s. 2. Sprawozdanie Wydziału Spółdzielni Handlowych ZRS za okres od 1.V.—30.IX.1946 r. AAN, ZRS RP 56, k. 56.

⁸⁶ Sprawozdanie „Społem” ZGS RP za okres od dnia 26 listopada 1944 do dnia 31 grudnia 1946 r., Warszawa 1947, s. 13.

w roku 1945 stanowiły 61,7% obrotów zewnętrznych, ilościowo zaś około 90%. Obejmowały takie artykuły jak: mąka, artykuły włókiennicze, cukier i inne towary spożywcze. Obroty wolnorynkowe osiągnęły sumę 2 234 tys. zł. Z tego na obroty ze spółdzielniami przypadało 46,8%, z instytucjami 26,1%, z odbiorcami prywatnymi 27,1%⁸⁷.

Tabela 1
Obroty zewnętrzne Związku „Społem” według grup towarowych w latach 1945—1946 (w procentach)

	1945	1946
Obroty zewnętrzne	100	100
w tym:		
wolnorynkowe	38,3	46,0
reglamentowane	61,7	21,2
monopolowe	—	32,8

Źródło: Sprawozdanie „Społem” ZGSRP za okres od dnia 26 listopada 1944 roku do dnia 31 grudnia 1946 roku, Warszawa 1947, s. 13.

W roku 1946 obroty wolnorynkowe podniosły się do wysokości 30 209 miliona złotych, a ich udział w ogólnych obrotach „Społem” wzrósł do 46%. Wiązało się to ze zniesieniem świadczeń rzeczowych, wzrostem produkcji przemysłowej i importu.

Tabela 2
Sieć spółdzielni handlowych w latach 1945—1946 (stan na 31 grudnia)

	1945	1946
Ogółem	4 436	5 589
w tym:		
spożywców	3 867	4 784
rolniczo-handlowe	513	521
Nadto gminne	784	1 658

Źródło: Organizacja i reorganizacja spółdzielczości. AAN, CUP 1386, k. 12.

Rozwój spółdzielczej sieci i obrotów hurtowych dokonywał się znacznie szybciej od rozbudowy placówek detalicznych. Przyczyna leżała w braku odpowiednich lokali sklepowych, urządzeń i ludzi a także w przyjętej koncepcji rozwoju kooperacji w Polsce, która zakładała odgórne tworzenie spółdzielczości na większej części obszaru kraju, poprzez organizowanie nadbudowy administracyjnej i uruchamianie hurtowni. Jednak już 1 maja 1945 na terenie Polski działało 3811 spółdzielni handlowych. Najliczniejszą grupę tworzyły spółdzielnie spożywców (86,5%) i rolniczo-handlowe (11,1%)⁸⁸. Silne tempo rozwoju wykazywały gminne spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. W końcu 1945 r. było już ich 784.

⁸⁷ Tamże, s. 22.

⁸⁸ Materiały ZGS RP w Wydziale Ekonomicznym KC PPR. AZHP, KC PPR 295/XI/246.

Wraz z rozwojem spółdzielni rosła sieć uruchamianych przez nie punktów sprzedaży. Liczba sklepów spółdzielczych wzrosła z 8 220 w roku 1945 do 15 530 w końcu 1946 roku⁸⁹. Podobnie szybko podnosiły się obroty w spółdzielniach.

Tabela 3
Obroty spółdzielni handlowych w latach 1945—1946
(w mil. zł)

	1945	1946
Spółdzielnie:		
spożywców	4 589	40 424
rolniczo-handlowe	2 356	15 250
gminne	368	5 335

Źródło: *Materiały statystyczne 1938, 1946—1948*, tabl. 5A/V.

Największą dynamikę wykazywały gminne spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” oraz spółdzielnie spożywców. Poważnym zmianom podlegała także struktura obrotów. Jeżeli w roku 1945 obroty wolnorynkowe spółdzielni osiągały 38%, to w roku 1946 wyniosły już 78%⁹⁰.

Mimo rosnącej sieci i obrotów oraz zwiększenia się udziału w nich transakcji na wolnym rynku spółdzielczość nie osiągała decydującego wpływu na rynek. Korzystniej przedstawiała się sytuacja spółdzielczości w hurcie niż w detalu. W 1945 r. jej udział w ogólnych obrotach hurtowych w kraju wynosił 38%, a w 1946 r. wzrósł do 47%; w detalu z 17,8% podniósł się tylko do 21%⁹¹. W połowie 1946 r. na 1 sklep spółdzielczy przypadło średnio 2553 mieszkańców, zaś na 1 sklep prywatny 154⁹².

W tej sytuacji spółdzielczość nie mogła skutecznie interweniować na rynku. Trzeba jednak przyznać, że placówki spółdzielcze przeciętnie biorąc były większe i lepiej wyposażone niż handel prywatny. W pewnym stopniu świadczy o tym dwukrotnie wyższy niż w handlu nieuspołecznionym wskaźnik obrotów na jeden punkt sprzedaży⁹³.

Szczególą rolą do spełnienia przypadła spółdzielczości na Ziemiach Odzyskanych. W ciężkich powojennych warunkach na nieznanym terenie budowę spółdzielczości rozpoczęto od stworzenia sieci hurtowni społeczeńskich i aparatu administracyjnego. Dopiero w następnej kolejności, w oparciu o napływającą ludność polską, uruchamiano spółdzielnie.

W dniu 31 grudnia 1945 na Ziemiach Odzyskanych istniało 309 spółdzielni spożywców (łącznie ze spółdzielniami zamkniętymi), 79 rolniczo-handlowych i 97 gminnych spółdzielni. Do końca 1946 r. ich liczba wzrosła do 710 spółdzielni spożywców, 123 rolniczo-handlowych i 515 gminnych. Zwiększyła się także liczba sklepów z 881 do 3 293 w końcu 1946 r.⁹⁴ Podobnie jak w dzielnicach centralnych i tutaj spółdzielnie prowadziły rozległą działalność gospodarczą, począwszy od skupu kończąc

⁸⁹ Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, tabl. 3/V.

⁹⁰ Organizacja i reorganizacja spółdzielczości. AAN, CUP 1386, s. 14.

⁹¹ Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, tabl. 1/V.

⁹² J. Dominko, T. Wojnowski, *Handel prywatny i handel spółdzielczy w Polsce*, tabl. VII. AAN, ZRS RP 299.

⁹³ Projekt tablic statystycznych dotyczących całokształtu zagadnień gospodarczych Polski za lata 1938, 1946—1948. AAN, CUP 719, tabl. 213.

⁹⁴ K. Boczar, *Rola spółdzielczości w obrocie towarowym na Ziemiach Odzyskanych*, „Społem” 1947, nr 23—24, s. 35.

na detalu. Postępujący rozwój spółdzielczości na Ziemiach Odzyskanych niósł ze sobą nie tylko korzyści gospodarcze dla ludności, ale przyczyniał się w poważnym stopniu do ekonomicznej i społecznej integracji ziem zachodnich i północnych z macierzą.

Od pierwszych dni swojej działalności spółdzielczość stała się ważnym instrumentem polityki gospodarczej państwa. Już w roku 1944 spółdzielczość rozpoczęła skup produktów rolnych w ramach wojennych świadczeń rzeczowych. Było to zadanie bardzo trudne i niewdzięczne. Chłopi, doświadczeni wojennymi kontyngentami, niechętnie oddawali produkty rolne, zwłaszcza że płacone za nie ceny miały charakter symboliczny. Pomimo poważnych trudności w ciągu lat 1944—1946 aparat Związku „Społem” przyjął od chłopów 1,5 miliona ton zboża, rozprawdając jednocześnie duże ilości artykułów przemysłowych w ramach premiowania wsi za oddawanie świadczeń.

Drugą ważną dziedziną działalności gospodarczej spółdzielczości był obrót artykułami kartkowymi. W roku 1946 wyniósł on 13 911 miliona złotych i stanowił 21,2% obrotów zewnętrznych „Społem”⁹⁵.

Zniesienie z dniem 1 lipca 1946 świadczeń rzeczowych nie zwolniło spółdzielczości z udzielania państwu pomocy w realizacji więzi ekonomicznej między miastem a wsią. W celu uruchomienia w nowych warunkach wymiany towarowej miasto—wieś rząd zorganizował w drugiej połowie 1946 r. akcję „Przemysł dla wsi”. Zadaniem akcji było dostarczenie ludności wiejskiej w zamian za produkty rolne towarów przemysłowych wartości 50 mld złotych. Przyczynić się to miało do wzrostu strumienia artykułów spożywczych idących ze wsi do miasta. Główną rolę w organizowaniu akcji „Przemysł dla wsi” rząd powierzył spółdzielczości⁹⁶. Równolegle prowadziła ona skup artykułów rolnych na potrzeby Funduszu Apropowizacyjnego. Wykonywanie akcji zleconych przez rząd stanowiło duże obciążenie dla spółdzielni, absorbujące jej siły i odciągające od działalności na wolnym rynku. Akcje w dużej mierze były nierentowne i spółdzielczość traktowała je jako obowiązek społeczny.

B. Dyskusja nad miejscem spółdzielczości w gospodarce

Poważne osiągnięcia spółdzielczości handlowej w dziedzinie gospodarczej nie były wolne od błędów. Wywoływały one krytykę ze strony władz państwowych i partyjnych oraz w łonie samej spółdzielczości. Przede wszystkim zwracano uwagę na niedostateczny udział placówek spółdzielczych w akcjach interwencyjnych na rynku i słabe zainteresowanie sprzedażą wolnorynkową. Hurtowi spółdzielczemu zarzucano niewłaściwy asortyment towarów, nie dostosowany do wymagań rynku, oraz słabą obsługę sklepów spółdzielczych, przy jednoczesnym utrzymywaniu obrotów z kupiectwem prywatnym⁹⁷.

Poszczególne spółdzielnie krytykowano za niejednokrotnie wyższe niż w sklepach prywatnych ceny towarów oraz mały wpływ na kształtowa-

⁹⁵ Sprawozdanie „Społem”, s. 22.

⁹⁶ H. M i n c, *Przemówienie wygłoszone na konferencji „Przemysł dla wsi” w dniu 6 września 1946*, Warszawa 1946, s. 33.

⁹⁷ Sprawozdanie z rewizji oddziału „Społem” ZGS RP w Szczecinie w okresie od 27 stycznia do 9 lutego 1946. Sprawozdanie z rewizji Oddziału „Społem” ZGS RP w Ciechanowie w okresie od 12 lutego do 18 lutego 1946. Sprawozdanie z rewizji Oddziału „Społem” ZGS RP w Świeciu w okresie od 27 lutego do 3 marca 1946. AAN, ZRS RP 142.

nie się cen. Personelowi spółdzielczemu zarzucano nadużycia i złą pracę⁹⁸.

Wiele zastrzeżeń budziły wykonywane przez spółdzielnie akcje zlecane przez państwo, a przede wszystkim akcja „Przemysł dla wsi” i rozdział artykułów kartkowych⁹⁹. W związku z tym domagano się zmian organizacyjnych w spółdzielczości i silniejszego upolitycznienia ruchu.

Niedociągnięcia w spółdzielczości szczególnie silnie podkreślała PPR w swej walce o przebudowę ruchu spółdzielczego i rozwój handlu państwowego. Partia ta coraz intensywniej domagała się ściślejszej koordynacji pracy spółdzielni z polityką gospodarczą państwa. Jednocześnie dążyła do wprowadzenia w szeregi spółdzielców jak największej rzeszy swoich członków, którzy reprezentowaliby na terenie spółdzielczości interesy PPR¹⁰⁰.

Podobne zabiegi czyniła PPS. Poprzez szeroką akcję propagandową starała się powiększyć swoje wpływy w spółdzielczości. W tym celu nawoływała swoich zwolenników, aby gremialnie wstępować do spółdzielni¹⁰¹.

Dążność do uzyskania przewagi w ruchu spółdzielczym wynikała przede wszystkim z chęci realizowania własnych koncepcji obu partii w zakresie spółdzielczości, koncepcji ściśle wiążących się z nieco odmiennym pojmowaniem modelu gospodarczego Polski przez PPR i PPS. Polska Partia Socjalistyczna, w odróżnieniu od PPR, domagała się dla spółdzielczości bardziej samodzielnej roli w gospodarce narodowej. Według jej programu państwo powinno objąć podstawowe gałęzie gospodarki, zaś dziedziny obsługujące codzienne potrzeby człowieka powinny się znaleźć w gestii spółdzielczości¹⁰². Stanowisko PPS znalazło poparcie wśród działaczy spółdzielczych. Spółdzielcy wspólnie z PPS prowadzili ożywioną dyskusję z działaczami PPR na temat miejsca spółdzielczości w gospodarce polskiej oraz samej organizacji i kierunków działania kooperacji. Szczególnie dużo miejsca poświęcono przy tym zagadnieniom spółdzielczości handlowej na wsi¹⁰³. Powyższe problemy nie znalazły do końca 1946 roku rozwiązania. Zagadnienie spółdzielczości stanowiło kwestię otwartą.

4. Rola państwa na rynku

A. Geneza handlu państwowego

Całkowicie nową formę działalności handlowej w Polsce, która wykształciła się w latach 1945—1946, stanowiły organizacje handlu państwowego. Pierwszymi placówkami handlu państwowego były przejęte przez państwo przedsiębiorstwa produkcyjne obok wytwórczości zajmu-

⁹⁸ Wyjątki ze sprawozdań ekonomicznych oddziałów NBP (Ostrów Wlkp.). AAN, MPiH 44, k. 105. Protokół z Narady Spółdzielczej w dn. 19 marca 1946. AZHP, KC PPR 295/XI/—3.

⁹⁹ J. C., *Cienie akcji specjalnej. Towary przemysłowe nie docierają do chłopów*, „Głos Ludu” nr 16 z 16 stycznia 1947.

¹⁰⁰ Protokół z posiedzenia sekcji spółdzielczej w dn. 21 stycznia 1946. AZHP, KC PPR 295/XI/21.

¹⁰¹ Protokół posiedzenia Referatu Spółdzielczego przy Miejskim Komitecie PPS w Radomiu w dn. 29 maja 1946. AZHP, CKW PPS 235/XV/103.

¹⁰² A. R a p a c k i, *Sektor wiążący*, „Życie Gospodarcze” 1946, nr 23—24a, s. 4.

¹⁰³ J. Ż e r k o w s k i, *Osiągnięcia spółdzielczości w 1946 r. i zadania na przyszłość*, „Społem” 1947, nr 6, s. 4.

jące się sprzedażą swoich wyrobów. Jednak już na początku kwietnia 1945 r. minister przemysłu, H. Minc, przemawiając na Ogólnopolskiej Konferencji Przemysłowej zapowiedział utworzenia przy wszystkich Centralnych Zarządach Przemysłu organizacji zbytu. Argumentował to koniecznością odciążenia przedsiębiorstw od działalności handlowej i powierzenia sprzedaży wyspecjalizowanym centralom¹⁰⁴. Centrale Zbytu powołane zostały do życia okólnikiem Ministra Przemysłu z 5 lipca 1945 w sprawie ożywienia sprzedaży wyrobów przemysłowych¹⁰⁵. Podlegały one poszczególnym Centralnym Zarządom z zadaniem planowej sprzedaży produkcji. Tak więc państwo podporządkowało sobie całkowicie zbyt produkcji kluczowych gałęzi przemysłu.

Na wspomnianej konferencji poruszono także problem, kto będzie odbiorcą Central Zbytu. H. Minc postulował, aby powierzyć tę funkcję spółdzielczości, hurtowi prywatnemu oraz specjalnej organizacji handlu państwowego. Dawał tym samym zapowiedź objęcia przez państwo pozostałych szczebli obrotu towarowego. W efekcie 11 maja 1945 Rada Ministrów w uchwale o zaopatrzeniu nierolniczej ludności pracującej zobowiązała Ministra Apropowizacji i Handlu do powołania przedsiębiorstwa pod nazwą Państwowa Centrala Handlowa. Zadaniem Centrali miał być zakup artykułów żywnościowych na wolnym rynku z przeznaczeniem na zaopatrzenie kartkowe. Uchwała stwierdzała jednocześnie, że fundusze przedsiębiorstwo będzie czerpało z działalności handlowej na wolnym rynku¹⁰⁶. Tak sprecyzowane zadania PCH pozwalały prowadzić zarówno działalność hurtową jak i detaliczną.

Przeciwko utworzeniu PCH energicznie wystąpił handel prywatny i spółdzielczość. Prezes „Społem“ J. Żerkowski przemawiając na posiedzeniu KRN w lipcu 1945 r. postawił wniosek, aby władze państwowe nie podejmowały czynności w handlu, które może wykonywać spółdzielczość. W obronie PCH wystąpił Minister Apropowizacji i Handlu, J. Sztachelski, stwierdzając, że Centrala nie ma zamiaru ograniczania roli ani spółdzielczości, ani handlu prywatnego. Głównym jej zadaniem jest rozwój słabo rozbudowanej sieci hurtowej oraz działalność interwencyjna zmierzająca do obniżenia marż zarobkowych. Minister podkreślił, że PCH nie zamierza tworzyć sklepów detalicznych¹⁰⁷.

Tak też sprecyzowana została rola PCH w opracowanym przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu w październiku 1945 roku dekrete. Mimo, że dekret został przyjęty przez Radę Ministrów, nie został zatwierdzony przez KRN. Powodów stanowiska KRN szukać należy w niechęci dużej części społeczeństwa i reprezentujących je posłów do tak daleko idącej ingerencji państwa w sprawy gospodarcze. W powstałej sytuacji PCH oparła działalność gospodarczą na zatwierdzonym 23 stycznia 1946 przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu statucie. Statut dawał Centrali prawo zajmowania się handlem hurtowym artykułami przemysłu państwowego oraz skupem i hurtem artykułów rolnych¹⁰⁸.

Państwo, obok działalności handlowej w zakresie zbytu artykułów wytwarzanych przez znacjonalizowany przemysł oraz hurtu PCH, przystąpiło w roku 1946 do otwierania sklepów detalicznych. Organizowały

¹⁰⁴ Ogólnopolska Konferencja Przemysłowa — broszura, AAN, MPiH 562, s. 95.

¹⁰⁵ Materiały Ministerstwa Przemysłu i Handlu. AZHP, KC PPR 295/XI/141.

¹⁰⁶ Uzasadnienie do dekretu o utworzeniu PCH. AAN, KERM 36, nr rep. 85/45.

¹⁰⁷ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dniach 21, 22 i 23 lipca 1945, sz. 174 i 217—220.

¹⁰⁸ Statut PCH. AZHP, KC PPR 295/XI/330.

je poszczególne gałęzie przemysłu. Sklepy miały charakter propagandowo-reklamowy i powstawały głównie w dużych miastach. Mimo ograniczonego zasięgu działania, jedno z ich zadań stanowiło aktywne wpływanie na poziom cen¹⁰⁹.

B. Udział handlu państwowego w organizowaniu rynku

Mimo braku dokładnie sprecyzowanych celów działalności oraz niechęci czynników gospodarczych i politycznych, PCH w roku 1945 przystąpiła do uruchamiania placówek handlowych. Do końca roku miała już 37 punktów sprzedaży hurtowej¹¹⁰. Obroty PCH wyniosły 168 mil. zł. Największy w nich udział miał cukier — 22,7% zaś artykuły przemysłowe stanowiły 14,4% obrotów¹¹¹.

Poza działalnością hurtową PCH zajęła się także sprzedażą detaliczną, głównie z samochodów. Między innymi w okresie od września 1945 r. do lutego 1946 r. prowadziła akcję sprzedaży chleba w celu obniżenia jego ceny¹¹².

Dynamiczny rozwój Centrali nastąpił w 1946 r. Liczba placówek hurtowych wzrosła do 259. PCH uruchomiła także ponad 300 punktów skupu zboża¹¹³.

Tablica 4

Sieć placówek Państwowej Centrali Handlowej w 1946 r.
według województw (stan na 31 grudnia)

	Hurtowe	Skupu
Polska	259	335 ^a
warszawskie	7	3
łódzkie	24	17
kieleckie	30	24
lubelskie	7	24
białostockie	6	—
olsztyńskie	11	7
gdańskie	13	3
pomorskie	38	109
szczecińskie	13	8
poznańskie	29	82
wrocławskie	25	19
śląskie	40	28
krakowskie	5	—
rzeszowskie	11	11

Źródło: *Rocznik statystyczny 1947*, s. 82, tabl. 13.
a stan w dn. 28 lutego 1947.

Sieć państwowego handlu hurtowego najsilniej rozwijała się w rejonach uprzemysłowionych. Słabe tempo rozwoju wykazywała PCH na Ziemiach Odzyskanych oraz w województwach wschodnich Polski.

¹⁰⁹ ig, *Zjednoczenie Przemysłu Spożywczego otworzyło sklep na Marszałkowskiej*, „Życie Warszawy” nr 226 z 18 sierpnia 1946, s. 7.

¹¹⁰ *Rocznik statystyczny 1947*, s. 82, tabl. 13.

¹¹¹ Biuletyn PCH 1946, nr 4. AAN, CUP 1000.

¹¹² PCH 1945—1946. AZHP, KC PPR 295/XI/344.

¹¹³ *Rocznik Statystyczny 1947*, s. 82, tabl. 13.

Obroty PCH osiągnęły w 1946 roku sumę 10 444 mil. zł. Ponad połowę stanowił już obrót artykułami przemysłowymi, przede wszystkim włókienniczymi. Spadły natomiast obroty cukrem na korzyść innych towarów spożywczych¹¹⁴.

Szybki rozwój obrotów Centrali w 1946 r. nie doprowadził jednakże do poważniejszego wzrostu jej oddziaływania na rynek i ceny. Obroty PCH stanowiły zaledwie 8—10% obrotów handlu prywatnego¹¹⁵. W tej sytuacji działalność interwencyjna Centrali na rynku nie mogła przynieść większych efektów. Z drugiej strony rozwój obrotów przekraczał możliwości techniczne i personalne przedsiębiorstwa. Zła organizacja pracy, braki w przygotowaniu fachowym pracowników powodowały, że działalność poszczególnych oddziałów terenowych Centrali w znacznej części była nierentowna, a wydajność pracy niska¹¹⁶. W magazynach PCH gromadziły się duże zapasy towarów nie znajdujących nabywcę. Poważnie szwankowała gospodarka finansowa¹¹⁷. Istnienie tych mankamentów nie przeszkadzało PCH pełnić ważnej roli bezpośredniego wykonawcy polityki rządu w dziedzinie handlu. W pierwszym okresie działalności Centrala spełniała funkcję podstawowego hurtownika dla prywatnego kupiectwa. Od października 1946 r. kierunki działania PCH zostały sformułowane bardziej precyzyjnie. Pierwszoplanowym zadaniem stała się obsługa państwowego detalu, zaś w następnej kolejności kupiectwa zorganizowanego w Zrzeszeniach oraz handlu prywatnego niezrzeszonego, ale posiadającego karty rejestracyjne¹¹⁸.

Centrala duży nacisk położyła na przestrzeganie przez kupiectwo oferowanych przez nią marż. Kupcy, którzy nie stosowali ustalonych norm zysku, tracili prawo nabywania towarów w PCH. Jednocześnie Centrala pilnowała, ażeby wszystkie transakcje przeprowadzane były przy pomocy rachunków i faktur. Przyczyniła się tym do eliminowania z rynku handlu nielegalnego. Mimo małego udziału w obrotach rynkowych w skali całego kraju PCH skutecznie prowadziła szereg akcji interwencyjnych na rynkach lokalnych. Dzięki tej działalności nastąpiła obniżka cen wielu podstawowych artykułów konsumpcyjnych¹¹⁹.

PCH ogromny wysiłek włożyła w realizację akcji zleconych przez państwo. Prowadziła zasilającą skarb państwa sprzedaż artykułów poniemieckich (w 1946 r. 2% ogólnych obrotów Centrali)¹²⁰. Od jesieni 1946 r. włączyła się do dystrybucji towarów w ramach akcji „Przemysł dla wsi”. Głównym odbiorcą PCH były gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”¹²¹. Bardzo słaby wpływ na rynek, ze względu na małe obroty

¹¹⁴ Wywiad z Dyrektorem PCH, „Głos Ludu” z 22 stycznia 1947. AAN, CUP 1104. Materiały statystyczne „A” dotyczące zagadnień gospodarczych Polski 1945—1948, AAN, CUP 719, k. 15.

¹¹⁵ Wstępne uwagi z kontroli finansowo-gospodarczej PCH. AAN, CUP 1679.

¹¹⁶ Notatka M. Kality dla E. Szyra z posiedzenia Rady Nadzorczej PCH w dniu 23 stycznia 1947. AAN, MPIH 240. Wyniki prac podkomisji sejmowej dla spraw PCH. AZHP, KC PPR 295/XI/348.

¹¹⁷ Notatka M. Kality z pierwszego posiedzenia Rady Naczelnej PCH (7 stycznia 1947). AAN, MPIH 240.

¹¹⁸ Okólnik PCH nr 146. AAN, MPIH 1161, k. 8.

¹¹⁹ NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. koszalińskiego (1946 r.). AAN, CUP 402, k. 89. NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. wrocławskiego (1946 r.). AAN, CUP 413, k. 210.

¹²⁰ Materiały statystyczne „A” dotyczące zagadnień gospodarczych Polski 1945—1948. AAN, CUP 719, k. 15.

¹²¹ NBP — sprawozdania gospodarcze oddziałów woj. warszawskiego (1946—1947). AAN, CUP 412, k. 127.

(4,1 mld. zł. w 1946 r., co stanowiło 1% ogólnych obrotów detalicznych w kraju ¹²²) i nikłą sieć (zob. tabl. 5) miał państwowy handel detaliczny. Do końca 1946 roku pozostał on formą eksperymentalną bez większego znaczenia gospodarczego.

Tablica 5
Sieć placówek handlowych w Polsce w roku 1946

	1946	%
Hurt ogółem	9 950	100
państwowy	1 150	12
spółdzielczy	800	8
prywatny	8 000	80
Detal ogółem	157 830	100
państwowy	800	1
spółdzielczy	15 530	10
prywatny	141 500	90

Źródło: Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, t. 2A/V.

Działalność handlu państwowego silnie zależała się z pracą spółdzielczości i handlu prywatnego. Kupiectwo, które często korzystało z usług hurtowni PCH, fakt istnienia handlu państwowego przyjmowało bez większych zastrzeżeń. Inaczej przedstawiała się sprawa ze spółdzielczością. W wielu miejscowościach PCH występowała jako poważny konkurent Związku „Społem” ¹²³. Stanowiło to podłoże ostrej krytyki ze strony spółdzielców pod adresem Centrali. Zarzucano jej niepotrzebne dublowanie aparatu spółdzielczego oraz dążności do opanowania innych, poza hurtem, szczebli handlu. Spółdzielczość ostro występowała przeciwko organizowaniu przez PCH punktów skupu, konkurujących z placówkami spółdzielni rolniczo-handlowych oraz sprzedaży detalicznej na targowiskach ¹²⁴. Stanowisko władz spółdzielczych popierały koła pepe-sowskie, krytykując przede wszystkim zajmowanie się przez PCH detalem ¹²⁵.

W obronie PCH aktywnie występowała PPR. Na zarzuty odpowiadała, że działalność Centrali nie uszczupla obrotów innych organizacji handlowych. Wprost przeciwnie stanowi pomoc dla spółdzielczości, która zajęta akcjami zlecanymi przez państwo, nie jest w stanie sprostać wymaganiom wolnego rynku ¹²⁶.

* * *

Zarysowane wyżej tendencje w rozwoju handlu wewnętrznego w Polsce w latach 1944—1946 doprowadziły do wykształcenia się specyficznej jego struktury.

¹²² Materiały statystyczne 1938, 1946—1948, t. 1/V.

¹²³ NBP — sprawozdanie gospodarcze oddziałów woj. poznańskiego. AAN, CUP 408, k. 173.

¹²⁴ Poseł, Państwowa Centrala Handlowa na rozdwoju, „Robotnik” z 3 września 1946. AAN, CUP 1102.

¹²⁵ Posiedzenie Rady Gospodarczej CKW PPS w dn. 5 i 6 października 1946. AZHP, CKW 235/XV/24.

¹²⁶ Czy jest potrzebna PCH?, „Głos Ludu” z 13 grudnia 1946. AAN, CUP 1103.

Pod koniec 1946 roku na ogólną liczbę 157 830 przedsiębiorstw detalicznych 89% stanowiły placówki nieuspołecznione. W hurcie sektor prywatny obejmował 80% przedsiębiorstw. Podobnie kształtowała się sytuacja w zakresie obrotów, z pewnym odchyleniem na rzecz handlu uspołecznionego, zwłaszcza państwowego.

Z taką strukturą sektorową handlu nie zgadzała się część władz państwowych będących pod wpływem PPR. Dążyła ona do zwiększenia udziału sektora uspołecznionego.

Koniec 1946 roku nie przyniósł żadnych poważniejszych rozstrzygnięć w dziedzinie obrotu towarowego. Zauważyć się dało, że decydujące o tym czynniki państwowe i polityczne czekają na dogodniejszy moment dla postawienia sprawy handlu na porządku dziennym. Problem handlu wewnętrznego w Polsce znalazł swoje rozwiązanie dopiero po zwycięskich dla ugrupowań demokratycznych wyborach do Sejmu w styczniu 1947 roku.

Януш Калиński

ВНУТРЕННЯЯ ТОРГОВЛЯ В ПОЛЬШЕ В 1944—1946 ГОДАХ

Статья занимается восстановлением и развитием торговли в период первых двух лет существования Народной Польши. В ведении отмечены условия в каких возрождалась торговля после освобождения польских земель от гитлеровской оккупации. Кроме чисто экономических факторов отмечены точки зрения правительства и отдельных политических группировок в отношении организации аппарата товарообмена. Затем автор рассматривает отдельные формы торговли: частновладельческую, кооперативную и государственную сосуществующие в итоге принятой в тогдашней Польше экономической системы трех секторов.

Автор приходит к выводу, что 1944—1946 годы были периодом почти полного либерализма в области торговли. В результате незначительного вмешательства государства сформировалась специфическая структура торговли. Главную роль играло частное купечество а также кооперативная торговля. Участие в товарообороте государственной торговли сильно преференцируемой Польской Рабочей Партией было минимальным.

1946 год принес некоторые перемены. Прежде всего началось устранение частной торговли, особенно оптовой. Ее место занимала быстро растущая государственная организация оптовой торговли. Одновременно развивалась оживленная дискуссия на тему места кооперативной торговли в народном хозяйстве. Хотя в 1946 г. она не принесла решающих постановлений показала однако существование в стране сил стремящихся подчинить кооперативы плановой экономике и значительно расширить государственную торговлю. Эти тенденции достигли полного успеха во время проведенной в 1947 г. „борбы за торговлю”.

Janusz Kaliński

LE COMMERCE INTÉRIEUR EN POLOGNE DANS LES ANNÉES 1944—1946

L'article traite du rétablissement et du développement du commerce intérieur dans les deux premières années de la Pologne Populaire. Il examine d'abord les conditions dans lesquelles le commerce commença à renaître après la libération de la Pologne. Outre les facteurs purement économiques, il indique les positions du gouvernement et des différents groupes politiques à l'égard du problème de

l'organisation de l'échange des marchandises. Ensuite, il examine les différentes formes de commerce — commerce privé, coopératif, d'Etat — qui existaient en conséquence du système économique à trois secteurs adopté en Pologne.

Les années 1944—1945 furent une période de libéralisme dans le commerce, l'ingérence de l'Etat restant limitée. Les marchands privés et les coopératives jouaient un rôle dominant; le commerce d'Etat, que le Parti Ouvrier Polonais entendait favoriser, ne représentait qu'une petite partie de l'échange de marchandises.

L'année 1946 apporta certains changements. On commença à réduire le rôle du commerce privé, surtout du commerce en gros. A sa place se développait rapidement le commerce en gros d'Etat. En même temps une discussion intense se déroulait sur le problème de la place des coopératives dans l'économie. Si elle n'aboutit en 1946 à aucune décision importante, cette discussion montra cependant qu'il existait dans le pays des forces visant à subordonner les coopératives à l'économie planifiée et à élargir considérablement le commerce d'Etat. Ces tendances remportèrent un succès total au cours de la „bataille pour le commerce” menée en 1947.